

Odkryj w sobie dobro

Styczeń to zimowy miesiąc z opadami śniegu i mrozami, choć teraz więcej deszczu i angielskiej mgły. Przyroda uszpiona czeka na wiosnę, dnia będzie przybywać. Czas rodzinnych spotkań, choć z racji epidemii ograniczone do minimum. Smutne ferie. Składamy sobie życzenia. Najpierw życzymy sobie zdrowia ciała, żebyśmy nie chorowali, żeby nas nie bolała głowa. Warto też sobie życzyć zdrowia duszy, bo dusza może chorować i może wyglądać jak nieboskie stworzenie jak pisał poeta ks. Jan Twardowski.

Ten trudny czas, który przezywamy winien wyzwalać w nas pokłady dobra. Dobro jest cechą każdego człowieka tylko trzeba je obudzić. Praktykować codziennie przez cały rok a nie tylko od święta.

10 stycznia Kościele Katolickim przypada Niedziela Chrztu Chrystusa, warto w tym dniu przypomnieć sobie o miejscu naszego włączenia do wspólnoty ochrzczonych jak czynił to św. Jan Paweł II w Wadowicach.

Od wielu wieków w tradycji Kościoła w Polsce odbywa się kolęda. Duszpasterze odwiedzają swoich parafian. W tym roku z racji epidemii w zmienionej formie od wieków. Obecnie przedstawiciele rodzin przychodzą na modlitwę i błogosławieństwo do parafialnego kościoła.

Naznaczyliśmy poświęconą kredą drzwi naszego domostwa w Uroczystość Trzech Króli. Drzwi i próg domu stanowią, jakby granice naszego domowego Kościoła, a jednocześnie łączą nas ze światem. Znacząc drzwi świętymi imionami i znakami wyrażamy pragnienie, aby tylko dobro i błogosławieństwo przekraczało próg naszego domu.

Rozpoczęliśmy Nowy Rok. To dobra okazja do tego, by przyjrzeć się, jak korzystam z daru życia, czasu bo czujemy jego kruchość i słabość szczególnie w czasie epidemii, należy często spotkać się z Bożym trenerem Jezusem Chrystusem. Każda niedzielna Eucharystia jest takim czasem do spotkania z Bożym trenerem. „Ja jestem krzewem winnym, wy latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity”. W postanowieniach na Nowy Rok niech znajdą się i te: o trwanie w jedności z Chrystusem i przynoszenie owoców nawrócenia.

Mistrz Eckhart mówi, że nasze poszukiwanie Boga, zbliżanie się do Niego, to odkrywanie w sobie iskry Bożej. Im bardziej człowiek staje się sobą, tym bardziej odkrywa Boga w swoim sercu.

Skalbmierz, 10 stycznia 2021 r.

Ks. Marian Fatyga